

Porucznik Burhardt, prowadząc batalion, zdobył trzy szeregi okopów, zabezpieczonych drutami, wznecając popłoch u nieprzyjaciela.

Podporucznik Ścieżyński z 8 ludźmi wziął w okopach 100 nieprzyjacielskich żołnierzy, jako jeńców.

Podporucznik Bortnowski, pomimo bolesnej rany w szczękę, pozostał w szeregu i kierował plutonem dalej.

Podoficer Świdorski na czele patrolu z 9 ludzi przyprowadził, jako jeńców — pułkownika rosyjskiego, a przy nim 3 oficerów i 28 ludzi, wzięwszy ich ze wsi, jeszcze przez nieprzyjaciela obsadzonej.

Wymienionym oficerom i żołnierzom za przykłady odwagi i zręczności żołnierskiej, jakie w tym boju dali, wyrażam w imieniu oddziału podziękowanie i uznanie.

Józef Piłsudski.
Komendant.

TELEGRAM DO PREZYDENTA M. LWOWA JÓZEFA
NEUMANNA

Cytowana depeza była odpowiedzią na telegram prezydenta Neumanna wysłany do Józefa Piłsudskiego z Wiednia w imieniu zebranych tam członków Rady Miejskiej Lwowa, opublikowana została po raz pierwszy w nrach 12 i 13 «Wiadomości Polskich» z dn. 1. II. 1915 r.

Niezwykłe wzruszony byłem, otrzymawszy od JWnego P. Prezydenta dowód pamięci o nas w postaci noworocznych życzeń.

Wielka ilość moich oficerów i żołnierzy, oraz ja sam — mamy tyle serdecznych wspomnień, związanych ze Lwowem, kolebką polskiego ruchu wojskowego, że wdzięczność nasza za dowód dalszego współżycia z nami przedstawicieli tego miasta jest ogromną.

Proszę przyjąć JWny P. Prezydencie i proszę wyrazić Wnym Radnym miasta Lwowa nasze podziękowanie i życzenia abyśmy możliwie w szybkim czasie złożyć wyrazy wdzięczności mogli osobiście w wolnym od stopy nieprzyjacielskiej Lwowie.

Lipnica Murowana, 16. I. 1915.

J. Piłsudski, Brygadier.